

# USUWANIE SKUTKÓW

Publikacja: 21 marca 2014, 13:33

Lubię to! 0



fot. arch.

**Tej operacji nie chciał wykonać żaden szpital w Polsce. Wyzwanie podjęli lekarze z Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku. Wczoraj usunęli odłamki kuli z oczodołu Ukrainca rannego miesiąc temu podczas krwawych zamieszek na Majdanie. Nowatorski zabieg trwał 9 i pół godziny i zakończył się sukcesem. Pacjent czuje się dobrze.**

34 letni Denis Vierkovskiy jest budowlancem. Polityką zbytnio się nie interesował. Kiedy usłyszał, że na Majdanie giną niewinni ludzie bez zastanowienia dołączył do walczących opozycjonistów. Było to 18 lutego. Jak mówi - Kiedy przyszlismy z kolegą na Plac Niepodległości - tam już trwała walka. Widzieliśmy karetki wywożące rannych i martwych - na placu ubywało ludzi. Wzięliśmy tarczę i stalismy na posterunku razem z kolegami, żeby zatrzymać Berkut. Wtedy oni zaczęli do nas strzelac. Uratowała mnie tarcza i okulary.

Pomimo osłony, dosięgły go trzy kule srutowe. Jedna z nich przeszła przez prawe oko i utkwiała w oczodole - między okiem a mózgiem. Na Ukrainie nie było odpowiedniego sprzętu by usunąć odłamki. Tak Vierkovskiy trafił do Polski. Był leczony w dwóch warszawskich szpitalach. Tamtejsi lekarze chcieli usunąć odłamki wraz z gałką oczną. Pacjent nie zgodził się na takie rozwiązanie. Dlatego we wtorek trafił do Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku. - Wiąże się to z dużym okaleczeniem pacjenta. Tu daliśmy mu szansę, że ta gałka oczna zostanie zachowana. Rokowania co do powrotu widzenia są bardzo słabe, natomiast zachowanie normalnej gałki ocznej jest już dużą korzyścią dla pacjenta - powiedział dr Andrzej Sieskiewicz z Kliniki Otolaryngologii Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku.

Zabieg trwał 9 i pół godziny. Został wykonany techniką endoskopową, by zminimalizować cięcie i uszkodzenie tkanek.

Doktor Tomasz Łyson z Kliniki Neurochirurgii Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku wspólnie z doktorem

Andrzejem Sieskiewiczem z Kliniki Otolaryngologii podjęli bardzo trudne wyzwanie. Nie po raz pierwszy zresztą. Często wspólnie wykonują różne endoskopowe operacje oczodołów. Unikalne na skalę światową. - Bardzo trudno jest znaleźć taki odłamek, takie ciało obce w obrębie tkanek. Tutaj dużo większą trudnością było to, że to było w oczodole. Schowane za gałką oczną, operacje oczodołów są jednymi z najtrudniejszych w neurochirurgii - przyznaje dr Tomasz Łyson z Kliniki Neurochirurgii Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku.

To największy z odłamkow. Białostoccy lekarze usunęli ich kilka.

Dzis pacjent czuje się dobrze. Jest wdzięczny lekarzom z Warszawy, ale przede wszystkim lekarzom z Białegostoku. I nie żałuje - ze 18 lutego był i walczył na Majdanie.

(mc)

za: Obiektyw TVP Białystok